20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV. | Nr. 277.

Kraków, czwartek 26 listopada 1942 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Poza kulisami Downing Street.

Churchill pozbył się rywala politycznego

Berlin o przekształceniu rządu w Londynie.

Berlin, 25 listopada. **Przekształcenie rządu w Londynie rejestruje się w tutejszych kołach politycznych z nieukrywanem zainteresowaniem.**

W dobrze poinformowanych kołach politycznych stolicy Rzeszy zwraca się uwagę, że wymanewrowanie sir Stafforda Crippsa na podrzędne stanowisko ministra produkcji samolotów stanowi niewątpliwie istotny moment zmian osobowych w gabinecie angielskim.

Ta zmiana na Downing Street przyszła stosunkowo niespodziewanie.

Sir Stafford Cripps po złożeniu swego stanowiska ambasadora w Związku Sowietów należał zaledwie przez 3 ćwierci roku do angielskiego gabinetu wojennego. Mimo, że Churchill w piśmie osobistem do Crippsa wyraźnie podkreślił, że obecna zmiana stanowi „jedynie pozorne zejście niżej na drabinie politycznej" dla Stafforda Crippsa, to jednak w Berlinie panuje przekonanie, iż

Cripps został faktycznie zdegradowany.

W ten sposób cicha walka, jaką Churchill prowadził przeciwko tej wschodzącej gwieździe na politycznym horyzoncie Anglji, została rozstrzygnięta na korzyść premjera brytyjskiego. Ministerstwo dla produkcji samolotów jest właściwie w Anglji jedynie urzędem administracyjnym, uzależnionym w bardzo dalekim stopniu od ministerstwa produkcji. Cripps otrzymuje zatem stanowisko niesamodzielne.

Pośredniem podkreśleniem tego stwierdzenia berlińskiego jest komentarz, zamieszczony w „Timesie".

„Cripps — oświadcza wymieniony dziennik — nie posiada już obecnie bezpośredniego udziału w odpowiedzialności za formułowanie i kontrolę polityki". Pozatem w Berlinie wskazuje się jeszcze na szereg innych charakterystycznych komentarzy, związanych z przejęciem ministerstwa dla produkcji samolotów przez sir Stafforda Crippsa. Jako niezwykłą okoliczność podkreśla się fakt, że

ustąpienie Crippsa podano do wiadomości publicznej dopiero w cztery dni później.

W listach, wymienionych według starej parlamentarnej tradycji, pomiędzy obu rywalami politycznymi, uderza daleko posunięta chłodna rezerwa obu stron. Zresztą komentatorzy angielscy podkreślają także ten fakt. Ponadto w usunięciu Crippsa z gremjum najbliższych osób dookoła premjera angielskiego Churchilla, upatruje się dowód, że **Churchill zamierza trzymać się w dalszym ciągu ściśle imperjalnej linji swej polityki. W związku z tem upatruje się też w tem postąpieniu Churchilla wyraźny gest antyamerykański i przypomina się oświadczenie, złożone ostatnio przez premjera brytyjskiego w Izbie Gmin, w którem wyraził się, że nie poto został premjerem, aby przewodniczyć przy likwidacji imperjum brytyjskiego.**

Na marginesie tego specjalnie drażliwego dla aljantów tematu pisze organ partyjny „Völkischer Beobachter":

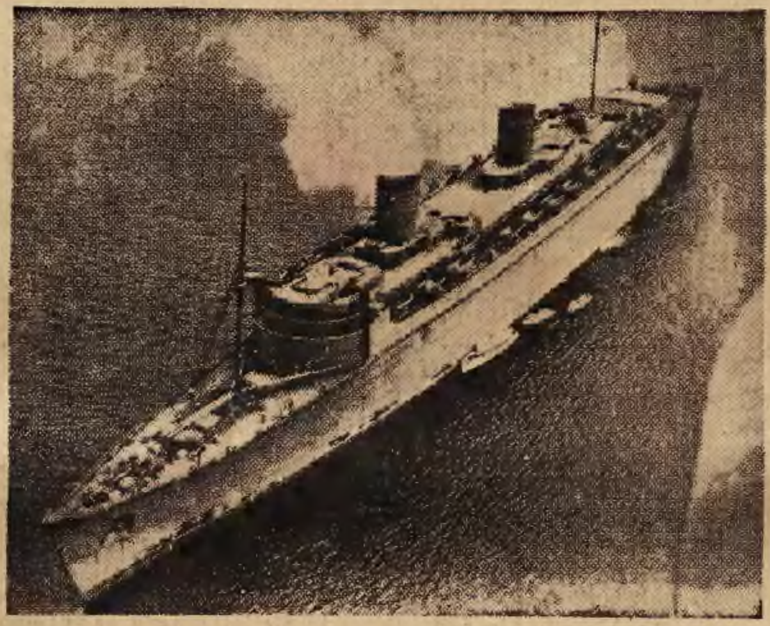
„Dla północnych Amerykanów Cripps był pewnego rodzaju gwarantem, że Londyn będzie się stopniowo nastawiał na nutę „stulecia amerykańskiego", przyczem krytyka Crippsa wobec polityki Churchilla w stosunku do Indyj odgrywała jeszcze szczególną rolę. Tę politykę indyjską uważa się bowiem, jak to się wyraził niedawno pewien profesor amerykański, za „czyste szaleństwo".

Ale także dla mas angielskich, które straciły wszelkie zaufanie do starego kierownictwa Partji Robotniczej, odsunięcie Crippsa stanowi policzek; przez pełny rok bowiem człowiek ten był wynoszony przez prasę angielską wszelkiemi możliwemi sposobami, jako typ bezinteresownego nowoczesnego przywódcy ludowego, którego idee i osobiste wystąpienia odbijają korzystnie od duchowej i towarzyskiej arogancji starej warstwy kierowniczej.

Przekształcenie gabinetu, dokonane wczoraj równocześnie przez Churchilla, rozwiewa też ostatnie wątpliwości co do celu tego całego przedsięwzięcia:

z wyjątkiem ministra spraw wewnętrznych, Morrisona, Churchill usadowił na decydujących stanowiskach wyłącznie arcybogatych przedstawicieli starych rodów arystokratycznych.

Przewodniczącym Izby Gmin, czyli zastępcą Churchilla został Anthony Eden, znany aż do znudzenia konserwatywny potomek rodziny, wyniesionej jeszcze w XVII wieku do stanu szlacheckiego. Przewodniczącym Izby lordów i następcą Crippsa na stanowisku lorda strażnika pieczęci jest **lord Craneborne**, należący do prastarego rodu Cecilów, człowiek bez jakiejkolwiek duchowej i osobistej indywidualności. Ministrem kolonji został obecnie **Oliver Stanley**, który w swej karjerze piastował już wiele stanowisk ministerjalnych, a jako syn starego, wrogo wobec Niemiec nastawionego, lorda Derby, jest jednym z najbogatszych ludzi Anglji. Również inne zmiany na stanowiskach w łonie rządu wskazują, że Churchill uznał ponownie za możliwe oddanie partji konserwatywnej faktycznego jedynowładztwa, którego nie jest w stanie przesłonić kilka „lewicowych" listków figowych, jak np. osoba oddawna już skompromitowanego wobec mas Herberta Morrisona".



W dniu 11 listopada doniósł niemiecki komunikat wojenny o uszkodzeniu nieprzyjacielskiego okrętu, późniejszy zaś komunikat stwierdził, że nie chodziło tutaj o okręt bojowy klasy „Queen Elizabeth", lecz o parowiec pasażerski tejże nazwy o poj. 85.000 brt. Największy więc okręt świata został storpedowany przez niemiecką łódź podwodną. Na naszem zdjęciu parowiec „Queen Elizabeth".

Aljantom brakuje skoordynowanej strategji.

Sztokholm, 25 listopada. **Angielski tygodnik „New Statesman and Nation" w artykule wstępnym oświadcza, iż nie jest to wcale rzeczą łatwą sprowadzić do wspólnego mianownika strategję czterech, daleko od siebie odległych państw, mianowicie Anglji, Związku Sowieckiego, USA i Chin. Aljanci stoją obecnie przed problemem, który bez porównania jest trudniejszy i bardziej zawikłany, aniżeli był problem w ostatniej wojnie światowej.**

Niemcy mają tym razem tę korzyść, iż operują nietylko na linjach wewnętrznych, lecz także i z tego powodu, że operacje te mogą przeprowadzać pod komendą jednej naczelnej komórki rozkazodawczej, która tak pod względem politycznym, jak i wojskowym podlega jednemu tylko człowiekowi. Ze swojej głównej kwatery Hitler kontroluje produkcję europejską, kieruje strategją, rozdziela surowce i siły robocze.

Właśnie pod tym względem aljanci wykazywali dotychczas braki, prowadząc właściwie mówiąc, cztery wyraziście od siebie oddzielone wojny. W dziedzinie strategji, jak też w dziedzinie produkcji aljanci chorują z powodu nadmiernej liczby wydziałów, których zakres pracy nie jest wzajemnie do siebie sharmonizowany i które nie posiadają odpowiednich pełnomocnictw. Decydujące komórki oceniały ciągle sytuację fałszywie i urojono sobie, jak to wynika z oświadczenia marszałka lotnictwa Harrisa, iż można wygrać wojnę atakami lotniczemi na niemieckie miasta.

Kallay na temat polityki zagran. Węgier.

Budapeszt, 25 listopada. **Z okazji narady nad preliminarzem budżetowym węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych w Izbie poselskiej premjer ministrów Kallay oświadczył w sprawie europejskiej walki o egzystencję przeciwko bolszewizmowi, że gdyby cywilizacja europejska miała ulec w tej walce, to Węgry i węgierska rasa znajdą się w obliczu zniszczenia.**

Dlatego Węgry prowadzą wiernie po stronie sprzymierzonych walkę samoobronną, w której nie szukają żadnych korzyści terytorjalnych. Najwyższym obowiązkiem rządu węgierskiego i wraz z nim całego narodu, jest więc spełnienie swych zadań w walce obecnie się rozgrywającej, jak tego wymagają tysiącletnie interesy kraju. Najważniejszem zadaniem jest obrona kraju i gotowość do stawiania czoła wszelkim niebezpieczeństwom, które w tych czasach rozprawy epokowych sił zagrażają każdemu krajowi, a tem samem także i Węgrom. Węgierska polityka i służba zagraniczna są świadome wielkiej swej odpowiedzialności.

Obrońca Dunkierki został francuskim ministrem marynarki.

Vichy, 25 listopada. **Najcharakterystyczniejszą cechą przekształcenia rządu, dokonanego przed kilku dniemi przez Lavala na podstawie swych nowych pełnomocnictw, jest dymisja sekretarza stanu dla spraw komunikacji Gibrata i sekretarza stanu dla marynarki admirała Auphana.**

W miejsce Auphana sekretarzem stanu dla marynarki został mianowany admirał Abrial. Abrial stał się znanym dzięki temu, że podczas ofensywy zachodniej był komendantem Dunkierki. Na tem stanowisku był on zmuszony zapoznać się ze zdradą anglosaską wobec Francji w tak jaskrawych rozmiarach, jak żaden inny dowódca wojsk francuskich. Komendanci angielscy zmusili Abriala do użycia jedynie wojsk francuskich dla obrony portu, znajdującego się pod gradem bomb niemieckich, aby tymczasem Anglicy mogli załadować swoje wojska na okręty. Wskutek tego egoizmu anglosaskiego Francuzi ponieśli najcięższe straty, podczas gdy Anglicy troszczyli się jedynie o swą ucieczkę. W tym okresie admirał Abrial doszedł do przekonania, że prawdziwym, rdzennym wrogiem Francji jest Anglja, której jedynym celem jest wyzyskanie aż do ostatecznych granic Francji dla interesów angielskich.

Brak oficerów w marynarce brytyjskiej.

Lizbona, 25 listopada. **Straty brytyjskiej marynarki wojennej i wzrastający brak oficerów — jak donosi „Times" — spowodował dowództwo marynarki brytyjskiej do zorganizowania krótkich kursów uniwersyteckich, celem wyszkolenia oficerów marynarki.**

Kursy te mają się rozpocząć w styczniu w wielu uniwersytetach brytyjskich. Kandydaci na oficerów marynarki mają w ciągu 6-ciu miesięcy otrzymać przygotowanie naukowe i wojskowe do patentu oficerskiego. Na kursy te mogą uczęszczać także ci, którzy już poprzednio nie zdali egzaminów wstępnych do karjery oficerskiej.



Kraków, 25 listopada. Jak już donosiliśmy, wydaje Niemiecka Poczta Wschodnia nową serję znaczków dla Generalnego Gubernatorstwa, odznaczającą się specjalnie piękną kompozycją i niezwykle precezyjnem wykonaniem.

Na naszej ilustracji widzimy u góry od lewej podobizny słynnego rzeźbiarza Veit Stossa, malarza Dürera i architekta Schucha. Poniżej od lewej portret muzyka Elsnera i astronoma Kopernika. Projekty znaczków wykonał prof. Wilhelm Dachauer, sztych prof. Lorber.

Ignorancja polityczna w USA.

Sztokholm, 25 listopada. Znany dziennikarz szwedzki, Victor Vinde, powrócił w tych dniach do Sztokholmu, gdzie opisał niektóre wrażenia, odniesione w czasie swej podróży po Ameryce.

Vinde przytoczył szereg przykładów naiwności politycznej Amerykanów o rozbrajającym poprostu komiźmie. I tak jego zdaniem, istnieją „miljony" Amerykanów, którzy sądzą, że Szwecja stoi pod kontrolą niemiecką oraz inne miljony, które stwierdzają z całą powagę, że Szwecja jest okupowana przez Niemcy. Te przykłady świadczą, że Ameryka pomimo, a może właśnie za pośrednictwem swej obejmującej cały świat służby informacyjnej, pozostała do dzisiejszego dnia terenem wzruszającej idyliczności ignorancji politycznej. Naród amerykański, jak się zdaje, prowadzi pod względem politycznym żywot umysłowych eremitów, stanowiący ciekawy kontrast z agresywną polityką zagraniczną swego prezydenta.

Ciężkie walki obronne na południowym odcinku frontu wschodniego.

Berlin, 25 listopada. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 24 listopada:

W rejonie Kaukazu niekorzystne warunki atmosferyczne uniemożliwiały prowadzenie większych działań bojowych.

Na południowy zachód od Stalingradu i w wielkim łuku Donu bolszewicy, przy bezwzględnem użyciu ludzi i materjałów, wdarli się we front obronny nad Donem. Kontrakcje są w toku. W zaciętych i zmiennych walkach podczas ostatnich dwóch dni zniszczono kilkaset czołgów sowieckich. Formacje niemieckiego i rumuńskiego lotnictwa, pomimo pogody niekorzystnej dla przeprowadzania lotów, ingerowały bezustannie w walkach, toczących się na ziemi.

W samym Stalingradzie jedynie lokalna działalność bojowa.

Ponowne gwałtowne ataki bolszewików przeciwko kilku punktom oparcia na południowy-wschód od jeziora Ilmeń załamały się. W rejonie ujścia rzeki Wołchow podczas ataków lotniczych zniszczono sowieckie pociągi transportowe.

W Cyrenajce i na granicy Tunisu i Algieru działalność oddziałów zwiadowczych. Dziennie i nocne ataki lotnictwa kierowały się przeciwko koncentracjom brytyjskich czołgów i pojazdów mechanicznych w zachodniej Cyrenajce.

Na wyżynie północno-afrykańskiej nurkowce atakowały z dobrym skutkiem obiekty kolejowe, kolumny zmotoryzowane i pozycje artyleryjskie. Podczas bombardowania obiektów okrętowych przed Algierem w nocy na 23 listopada, samoloty bojowe trafiły bombami ciężkiego kalibru pięć transportowców, w czem wielkie statki pasażerskie i jeden kontrtorpedowiec. Jedna z niemieckich łodzi podwodnych trafiła przed Oranem dwoma torpedami transportowiec, ubezpieczony przez kontrtorpedowce. Należy się liczyć z zatonięciem krążownika.

Artylerja przeciwlotnicza lotnictwa zestrzeliła w rejonie morza Śródziemnego pięć bombowców aljanckich.

Na francuskiem wybrzeżu zachodniem myśliwcy niemieccy zniszczyli pięć czteromotorowych bombowców brytyjskich. Jeden samolot niemiecki zaginął.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 25 listopada. Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi: Główna kwatera sił zbrojnych komunikuje:

Na froncie Cyrenajki i na granicy algiersko-tunetańskiej działalność oddziałów szperaczy.

Samoloty niemieckie dokonały skutecznych ataków na wodach algierskich. Trafiono bombami i ciężko uszkodzono 5 parowców, wśród nich jeden wielki parowiec pasażersko-towarowy i jeden kontrtorpedowiec.

W rejonie morza Śródziemnego zestrzelono artylerją przeciwlotniczą 7 samolotów aljanckich, dalszy samolot spadł do morza po walce powietrznej.

Formacje samolotów włoskich bombardowały po wielokroć razy lotniska Micabba.

Jedna z włoskich jednostek, stojących pod dowództwem kapitana Mario Colussi, zniszczyła na morzu Śródziemnem jedną aljancką łódź podwodną.

Zgon ambasadora Boliwji podczas podróży samolotem.

Buenos Aires, 25 listopada. Ambasador Boliwji w Limie, Fernando Siles, zmarł nagle w ub. poniedziałek w czasie podróży, jaką odbywał samolotem z La Paz do Peru.

W latach 1926—1930 Siles piastował godność prezydenta republiki boliwijskiej, następnie był ambasadorem w Chile, a wreszcie w Peru.

Zniszczenie cennych skarbów sztuki w Genui.

Rzym, 25 listopada. Jak donosi wychodząca w Genui gazeta „Lavoro", niezliczone skarby sztuki w stolicy liguryjskiej zostały przez niedawne brytyjskie ataki bombowe zniszczone albo spalone.

Stary kościół św. Szczepana, w którym ochrzczono Kolumba, jest zniszczony, nadto t. zw. nowy kościół św. Kamila Fancjusza z Paolo, dom Kawalerów Maltańskich, pałac biskupi, pałac królewski oraz dalsze kościoły i pałace. Niepowetowana jest też strata pałacu Rossoc, w którym znajdowała się galerja ze wspaniałym zbiorem obrazów Tycjana, Tintoretta, van Dycka, Dürera, Holbeina i innych wielkich europejskich malarzy.

Wzmożona działalność lotnictwa fińskiego.

Berlin, 25 listopada. W walce przeciwko wspólnemu bolszewickiemu wrogowi fińskie lotnictwo osiągnęło w ostatnich dniach nowe sukcesy.

Fińskie samoloty zwiadowcze przeprowadziły między jeziorem Ładoga a nadbrzeżnym pasem północnego oceanu Lodowatego rozległe naloty na nieprzyjaciela. Stwierdziwszy bolszewickie kolumny i składy wojskowe w bagnistych terenach Rugosero, fińskie zespoły lotnicze zaatakowały niespodziewanie wroga. W kolumnach bolszewickich powyrywały zrzucone bomby wielkie luki, podczas gdy dobrze zamaskowane sowieckie obozy barakowe zostały doszczętnie zniszczone. Fińskie myśliwce wyróżniły się szczególnie 22 listopada w gwałtownych walkach powietrznych z bolszewickiemi samolotami myśliwskiemi na północ od jeziora Ładogi. — Mimo liczebnej przewagi bolszewików zestrzelili oni 8 sowieckich samolotów myśliwskich.

W kilku wierszach.

Führer wystosował do prezydenta republiki portugalskiej, generała de Fragoso Carmony, z okazji rocznicy urodzin w dniu 24 listopada depeszę gratulacyjną, utrzymaną w serdecznych słowach.

*

Minister honwedów podał do wiadomości, iż służba pracy dla żydów na Węgrzech zostanie zreorganizowana. Według nowych postanowień wszyscy żydzi w wieku od 18—48 lat podlegać będą przymusowi służby pracy.

*

Premjer grecki Tsolakoglu, który z powodów zdrowotnych potrzebuje dłuższego wypoczynku, zdał sprawy rządowe wiceprezydentowi Logothetopulosowi.

*

Premjer turecki Saracoglu oświadczył ambasadorowi francuskiemu w Turcji, Gastonowi de Bergery, że jedynym rządem francuskim, uznanym przez Turcję, jest ten rząd, który zawarł układ o zawieszeniu broni.

*

Grasująca w Syrji epidemja czarnej ospy zawleczona została na teren południowej Anatolji. Władze tureckie wydały w tym względzie zarządzenia obronne.

*

Zasiedlanie Tracji, szczególnie na terenach między rzekami Mesta i Sturma, postępuje według przewidzianego planu. Do swych miejsc ojczystych powracają w większości z Bułgarzy, którzy w roku 1919 zostali wysiedleni z Tracji. Według danych ministerstwa spraw wewnętrznych zostało do chwili obecnej osiedlonych około 100.000 ludzi.

*

Ludność miasta Tunisu powitała wojska osi owacjami — donosi „Popolo di Roma".

*

Roosevelt zarządził wzmocnienie kobiecego korpusu posiłkowego St. Zjedn. z 5.000 na 15.000

*

Według wiadomości nadeszłych z Waszyngtonu, w poniedziałek wieczorem przybył tam prezydent republiki Ekwador, Arroye del Rio, aby odwiedzić prez. Roosevelta.

*

Elementy żydowskie również w Argentynie są głównymi inicjatorami pomocy dla Sowietów. Dziennik „Critiet" publikuje wiadomość, według której organizacje młodzieży żydowskiej urządzają również we wnętrzu kraju nowe zbiórki na pomoc dla Sowietów.

150 domów zniszczyło ostatnie trzęsienie ziemi w Anatolji.

Stambuł, 25 listopada. Trzęsienie ziemi, jakie odczuto w niedzielę w Czorum, trwało 20 sekund.

W Iskuelip około 150 domów uległo zniszczeniu. Również w okolicy miasta powstały poważne szkody. W Kardachi wskutek trzęsienia ziemi dwie osoby poniosły śmierć. W miejscowości tej trzęsienie ziemi nie oszczędziło ani jednego domu.

Zniszczenie trzech kontrtorpedowców floty U. S. A.

Japońskie ataki przeciwko północno-australijskim portom i bazom.

Tokio, 25 listopada. Na Pacyfiku doszło w dniu 22 listopada do działań bojowych pomiędzy japońskiemi samolotami bojowemi, a lekkiemi północno-amerykańskiemi jednostkami morskiemi.

Około 200 mil morskich na północny wschód od Nowej Kaledonji zaatakowana została formacja kontrtorpedowców USA przez japońskie samoloty bojowe i torpedowe. Japońskie samoloty zaatakowały i uzyskały celne trafienia na owe kontrtorpedowce. **Jeden z kontrtorpedowców USA ugodzony został torpedą w sam środek i po trzech minutach zatonął, na drugim wybuchł pożar i starał się on ratować ucieczką od zniszczenia, został jednakowoż dogoniony przez jeden japoński samolot i zatopiony dwoma rzutami. Trzeci uszkodzony kontrtorpedowiec, klasy „Benson", zatonął również.**

Silniejsze formacje japońskiego lotnictwa marynarki wykonały w dniu 22 listopada **ataki przeciwko północno-australijskim portom i bazom.** W porcie w Cooktown zniszczony został jeden frachtowiec pojemności 7000 brt, a dalszy parowiec poj. 8500 brt zatopiony został na wysokości Port Denison (Queensland). **Dwa australijskie żaglowe frachtowce zatonęły w zatoce Rookingham, niedaleko portu Cardwell, ugodzone bombami.**

W Cooktown wzniecono pożar w wielkim spichrzeniu australijskiego stowarzyszenia eksportu owoców, a spowodowano eksplozję w pewnej składnicy amunicji. W walkach powietrznych ponad miastem japońscy myśliwcy zestrzelili trzy północno-amerykańskie bombowce typu „Liberator" bez własnych strat.

W czasie próby zaatakowania japońskiej bazy Salamua na Nowej Gwinei przez australijskie i północno-amerykańskie samoloty bojowe z 12 nadlatujących samolotów zestrzelono 7, jeden samolot japoński spadł, jeden dalszy zaginął w czasie nalotu przeciwko bazom północno-australijskim.

Bojowa akcja Japończyków na terenie Chin północnych.

Pekin, 25 listopada. Jak wynika z treści urzędowego komunikatu, japońska armja, działająca na terenie Chin północnych, miała w miesiącu październiku 1.400 potyczek z wojskami armji czunkińskiej.

W potyczkach tych brało udział przeszło 167.000 żołnierzy. Ponadto 1.700 żołnierzy wojsk czunkińskich dobrowolnie złożyło broń w Szantungu. Straty oddziałów czunkińskich wynoszą 8000 zabitych i 7.865 jeńców.

Epidemje na obszarze miasta Sztokholmu.

Sztokholm, 25 listopada. Po raz pierwszy od wielu lat na obszarze powiatu sztokholmskiego pojawiły się epidemje w większych rozmiarach.

Szczególnie nasilenie zaznacza się w obrębie samego miasta Sztokholmu. Sytuację utrudnia w szczególności fakt, że równocześnie panują cztery różne choroby zakaźne, mianowicie paraliż dziecięcy, szkarlatyna, dyfterja i czerwonka. Specjalne szpitale epidemiczne w Sztokholmie są już przepełnione i z tego powodu komisja administracyjna sejmu prowincjonalnego powzięła decyzję zorganizowania prowizorycznych szpitali rezerwowych.

Dwa pociągi zderzyły się pod Tarentem.

Rzym, 25 listopada. W nocy z niedzieli na poniedziałek wydarzyła się opodal dworca kolejowego w Tarencie katastrofa kolejowa. Mianowicie zdążający z Neapolu pociąg osobowy wpadł na pociąg towarowy. Siedem osób z pośród obsługi pociągu zginęło w katastrofie, zaś 10 osób odniosło obrażenia.

Skarb chiński.

Wieczór zbliżał się, wąskie ulice chińskiego miasta wrzały życiem i gwarem, kto żyw, wylegał na ulicę. Dzieci bawiły się i pokrzykiwały, tu i ówdzie spotkać można było poważnie kroczącego Chińczyka, niosącego klatkę z ulubionym ptaszkiem — on też musiał korzystać z wieczornego chłodu — za mężami, w odstępie kilku kroków dreptały w małych sandałach żony, w sklepach i warsztatach gwarzono wesoło, popijając herbatę.

Stary, prawie że stuletni Li-Thai, właściciel niewielkiej antykwarni, ukończywszy całodzienną pracę, siedział przy świetle niewielkiej lampki i pilnie coś studjował. W chwilach wolnych był filozofem i nigdy nie przestawał czerpać ze źródeł mądrości, jakie pozostawili wybitni uczeni jego narodu.

Obok chudego, wyschłego ze starości Li-Thaia, tembardziej odbijała świeża uroda jego młodziutkiej wnuczki. Kou-Lun haftowała dla siebie misternie nowe pantofelki i smutnie wzdychała, oczekując z niecierpliwością nadejścia narzeczonego.

Wkrótce, już wkrótce będzie mogła zaślubić przystojnego Szi-Lana i zacznie z nim nowe życie. Wydawało się jej, że tu więdnie i pokrywa się pyłem w otoczeniu tylu starych ksiąg i drobiazgów, które stały w antykwarni, odkąd tylko pamiętała i stać będą zapewne długie jeszcze lata, nim się znajdzie jakiś na nie amator.

Równy, męski krok odbił się echem w ciasnej uliczce, zabrzmiały wesołe powitania sąsiadów, głos Jan Szi-lana odpowiadał kurtuazyjnie i już oto był w sklepie, pochylając się w głębokim ukłonie przed Li-Thaiem.

Kou-Lun promieniała. Wyszła na chwilę, by zakrzątnąć się koło wieczornego posiłku, a gdy już wszyscy troje siedzieli przy stole, spożywając smaczny ryż, a Jan Szi-lan opowiadał wydarzenia dnia, zdawało się jej, że nic jej do szczęścia nie brak.

Dziadek lubił narzeczonego. Pozwalał mu się swobodnie wygadać, dyskutował z nim na tematy nowoczesnych wydarzeń, krytykował zanik dawnych obyczajów i tradycyj, wspominał dawne czasy, dawnych ludzi, przeplatając swe opowiadania anegdotkami lub cytatami mądrych ludzi. I tak czas mijał.

Od czasu do czasu Li-Thai prowadził Jan Szi-lana do sklepu, wyciągał te lub inne cenne drobiazgi, z których każdy zdawał się mieć swoją historję i tajemniczał młodzieńca powoli w swoje interesy.

Tego wieczoru Li-Thai był czegoś zamyślony, głowa więcej niż zwykle trzęsła się na długiej, pomarszczonej szyi, zapominał nawet o ulubionej fajeczce, pozwalając jej wygasnąć.

— Szi-lan — rzekł wreszcie — ponieważ zbliża się dzień, kiedy wnuczka moja stanie się twoją własnością, a kiedyś, niedługo już może i sklep ten ze wszystkiem, co zawiera, przejdzie na twoją własność, chciałbym ci zwierzyć się z jednej tajemnicy.

Milczący ukłon i pełna szacunku uwaga były jedyną odpowiedzią młodego człowieka.

Przeszli wszyscy do sklepu, w którym zabłysło znowu nikłe światełko lampki, ledwie w najbliższym zasięgu rozpraszające ciemności.

Starzec kazał młodym usiąść, sam długo szperał gdzieś w kącie, otworzył jakąś skrzynię, coś z niej wyjął, powoli odwijał zwoje jadwabiu, aż w rękach jego ukazała się niewielka szkatułka.

— Dzieci moje, stary już jestem bardzo, niedługo wrócę do moich przodków. Chcę, byście wiedzieli, że to, co tu trzymam, przechodziło w naszej rodzinie przez setki lat z ojca na syna. Mieści się w tej szkatułce bezcenny skarb, przekazywany najstarszemu w rodzinie od tych zamierzchłych czasów jeszcze, gdy sławny nasz przodek Sun-Thai miał szczęście należeć do grona uczniów mądrego Lao-Tse. W dniu śmierci mojej, ponieważ ród mój się kończy na wnuczce, otwórzcie szkatułkę, skarb stanie się waszą własnością. Obyście go potrafili mądrze wykorzystać.

Wzruszony starzec umilkł. Głęboko milczenie zapadło. Wkrótce Jan Szi-lan pożegnał się, a Kou-Lun udała się na spoczynek, zostawiając dziadka, pogrążonego w księgach.

Od owego wieczoru Jan Szi-lan zmienił się bardzo. Nie był to już ten dawny beztroski młodzieniec: myśli obległy chmarą jego czoło, głos stał się poważniejszy, a o wesołych anegdotach zda się zapomniał.

Przed oczami Szi-lana stała wciąż szkatułka. Co w niej może być? Drczyła go ciekawość. Pewnie olbrzymi brylant lub inny bezcenny klejnot. A głupi ci starzy, że nie spieniężyli dotąd skarbu i nie potrafili ciągnąć z niego zysku! On, Szi-lan, jeden z zdolniejszych urzędników bankowych, potrafi wziąć się do tego. będzie miał dużo, dużo pieniędzy, piękną młodą żonę, dom, a może jedną z tych maszyn, które nowocześni Chińczycy coraz częściej kupują i jeżdżą niemi wszędzie bez trudu i straty czasu. Ale kiedy? Kiedy skarb ten stanie się własnością Szi-lana? Toż staruszek trzyma się krzepko, a trzeba czekać jego śmierci! Gdyby tak dopomóc w tem trochę! Stary długo już pożył, szczęśliwy będzie, gdy wróci do przodków.

I oto pewnej nocy zaczaił się Szi-lan w pobliżu sklepu i gdy już Kou-Lun poszła na spoczynek, wtargnął pocichu, drżąc z obawy, ale nie wahał się. Jednem uderzeniem w głowę powalił nie spodziewającego się napadu staruszka. Zdjęła go groza. Niesamowite cienie pełzały po ścianach, lęk ściskał serce. Tu, w tym kącie stała skrzynia: jest już przy niej, wyjmuje szkatułkę prędzej, prędzej, a tu tyle zwojów jedwabiu! Nareszcie! Ma w ręku szkatułkę z kości słoniowej bogato rzeźbioną i połyskującą w ciemności. Cóż za skarb musi ona kryć. Jeszcze ukryta sprężynka, kula rozpada się na dwie części i cóż to! Jan Szi-lan trzyma w ręku połówki ze starości zwój jedwabiu z wypisaną na nim sentencją:

„Żyj uczciwie, szanuj przodków, szanuj pracę — a szczęście będzie wówczas twoim udziałem!"

K. C.

KRONIKA

LISTOPAD 25 Środa

Dziś: Katarzyny
Jutro: Sylwestra

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 15.00 do 6.30

Odciążenie Urzędów Gospodarowania.

Kraków, 25 listopada. Urzędy Gospodarowania w Gen. Gub. mogą za zgodą Rządu Gen. Gub. (Głównego Wydziału Gospodarki) przenosić swoje zadania i uprawnienia częściowo na Gubernatorów okręgów lub starostów.

Urzędy Gospodarowania w Gen. Gub. posiadają w granicach udzielonych przez siebie uprawnień prawo nadzoru i udzielenie instrukcyj gubernatorom lub starostom.

Za zgodą Rządu Gen. Gub. mogą Urzędy Gospodarowania Gen. Gub. przenosić drogą zarządzenia uprawnienia do wydawania orzeczeń karnych i konfiskacyjnych na gubernatorów okręgów lub starostów.

Od wydanych przez gubernatorów lub starostów orzeczeń karnych i konfiskacyjnych można wnosić zażalenie, a mianowicie do tej placówki, która to orzeczenia wydała. Może ona zażalenie uwzględnić. W razie nieuwzględnienia go, zażalenie na orzeczenie karne i konfiskacyjne starosty przedłożyć należy do rozstrzygnięcia gubernatorowi Okręgu, zażalenie na orzeczenie gubernatora Głównemu Wydziałowi Gospodarki przy Rządzie Gen. Gub.

Jeżeli ukaranie w postępowaniu karno-administracyjnem, wydaje się niewystarczające, to ta placówka, która miałaby wydać orzeczenie karne lub konfiskacyjne, odstępuje sprawę niemieckiej władzy oskarżenia. O odstąpieniu sprawy winna placówka zawiadomić Główny Wydział Gospodarki przy Rządzie Gen. Gub.

Cofnięcie przeniesionych zadań i uprawnień przez Urzędy Gospodarowania w Gen. Gub. na gubernatorów okręgów i starostów wymaga zgody Głównego Wydziału Gospodarki przy Rządzie Gen. Gub.

Kształcenie personalu kolei wschodniej.

Kraków, 25 listopada. Kolej Wschodnia, jako instytucja, odgrywająca decydującą rolę w całokształcie gospodarki ogólnej, stara się o jak największe usprawnienie toku swy prac, umożliwiające wypełnienie wszystkich zleconych zadań.

W tym też celu postarano się przedewszystkiem o wyszkolenie personalu. **W okresie wiosennym odbyły się w Makowie bezpłatne kursy przygotowawcze do egzaminów polskich urzędników Kolei Wschodu.**

W celu zapobieżenia, objawiającemu się szczególnie w Okręgu Galicja, brakowi robotników fachowych, utworzono w jednym zakładzie Okręgowej Dyrekcji Lwów **warsztat dla uczniów. Praktykanci** — w pierwszej linji szkoli się ślusarzy i tokarzy — zawierają umowę o naukę i są kształceni przez instruktora. Ponadto od dnia 1 lipca br. przyjęto około 120 praktykantów do wielkich lwowskich warsztatów naprawy Kolei Wschodniej.

Lojalne wykonywanie obowiązków służbowych spotyka się z pełnem uznaniem Kolei Wschodniej, która stara się ze swej strony o pracowników.

Młodzież hiszpańska w przejeździe przez Kraków.



Dziewczynka i dwóch chłopców z grupy hiszpańskiej młodzieży, w powrocie do ojczyzny zatrzymało się jeden dzień w Krakowie.

Kraków, 25 listopada. Jednym z dziwnych epizodów obecnej wojny, która przemieszała narody, wprowadzając wszędzie zupełnie nowe stosunki, było zjawienie się w Krakowie 60-ciu dziewcząt i chłopców hiszpańskich, którzy dostali się podczas ostatnich działań bojowych nad rzeką Terck w ręce oddziałów niemieckich.

Historja tych młodych ludzi sięga czasów wojny domowej w Hiszpanji, kiedy to trzy tysiące dziewcząt i chłopców pochodzących z różnych części Hiszpanji zostało załadowanych na okręty sowieckie i przez porty francuskie i angielskie przewiezione do Leningradu. **Połowa zresztą tej młodzieży pozostawioną została we Francji, reszta dotarła do granic ZSRR i rozdzielono ją po różnych miastach.**

Bolszewicy umieścili młodych Hiszpanów w specjalnych internatach, celem **wykształcenia z nich przyszłych propagatorów bolszewickiej rewolucji,** którąby szerzyli w swojej słonecznej ojczyźnie. Zrazu nauka odbywała się po hiszpańsku pod nadzorem hiszpańskich komunistów, powoli jednak język rosyjski coraz bardziej wciskał się w ich życie, a ostatnio wszystkie wykłady odbywały się w tym języku.

Jedna z takich placówek dla młodzieży hiszpańskiej znajdowała się na obszarze obecnych operacyj wojennych: **wojska niemieckie zagarnęły internat wraz z wychowankami, a rząd niemiecki postarał się o jaknajszybsze odtransportowanie nieszczęśliwych ofiar wojny domowej do Hiszpanji.**

Większość tej młodzieży znajduje się między 12—17 rokiem życia. Jakkolwiek wpływy bolszewickie zarówno pod względem zewnętrznym jak i psychicznym dają się u nich zauważyć, to jednak **zachowali oni swoje narodowe cechy,** tak miłe i świadczące o głębokiej narodowej kulturze. Podczas swego pobytu w Krakowie przyjęto młodych Hiszpanów podwieczorkiem w oddziale propagandy przy Urzędzie Gubernatorskim Dystryktu Krakowskiego, następnie zaopatrzono ich w niezbędną odzież i odesłano dalej do Hiszpanji.

Zanim młodzi Hiszpanie i Hiszpanki dostały się w ręce wojsk niemieckich, przeszli niezwykłe przygody w związku ze zbliżaniem się i oddalaniem frontu. W pewnej chwili miano ich odtransportować dalej na wschód, nie mając jednak żadnych środków lokomocji, musieli sporą drogę odbyć pieszo. Po 120 kilometrach drogi front przybliżył się do nich znacznie, a w czasie cofania się wojsk sowieckich dyrektor internatu pozostawił swoich wychowanków i w ten sposób ostatecznie zdecydował się ich los.

Kronika żałobna.

Kraków, 25 listopada. W ostatnich dniach zmarły w Krakowie następujące osoby **Stefan Osika**, lat 28, kolejarz; **Kazimierz Śniechowski**, lat 56, pracownik gastronomiczny; **Władysław Ignacy**, lat 46, introligator, długoletni pracownik firmy Piasecki; **Franciszek Przewoźniczek**, lat 80, em. kierownik Urzędu skarbowego; **Alusia Młynkówna**, lat 16, uczenica II kursu szkoły handlowej; **Kazimierz Lubowiecki**, lat 39, prokurent bankowy w Wieliczce; **Franciszka Skórczyńska**, lat 79, em. funkc. Monopolu Tytoniowego; z Kraftów **Zofja Skokowska**, lat 42; **Marja Fukówna**, lat 86, emerytowana nauczycielka; **Teofil Skuba**, lat 64, funkcjonarjusz Zarządu miejskiego; **Marja Rawicz Pruszyńska**, lat 73, b. przełożona gimnazjum.

Kary dla kupców za podnoszenie cen.

Kraków 25 listopada. Urząd Kształtowania Cen przy Rządzie Gen. Gub. zwraca wszystkim kupcom detalicznym uwagę na to, że właściciele sklepów karani będą w przyszłości konfiskatą towarów i ciężkiemi karami pieniężnemi, nietylko jeżeli żądać będą za sprzedawane towary ceny zbyt wysokie, lecz nawet wtedy, gdy przy zakupie towarów płacić będą ceny jaskrawo wyższe od przepisowych.

Kupiec jest bowiem zobowiązany uwzględniać przy zakupie towarów ceny przepisowe, a oferty po cenach wyższych odrzucać. Przyjmując je, szkodzi bowiem życiu gospodarczemu. Kupujący nie może zostawić dostawcy sprawę kształtowania cen za dostarczenie towaru i bez zastrzeżeń przyjmować każdą ofertę w tym celu jedynie. aby zdobyć towar, choćby za wszelką cenę.

Praca higjeniczna w Warszawie.

Warszawa, 24 listopada. Działalność Urzędu Zdrowia w Warszawie, rozpoczęta w roku 1939, odnosiła się przedewszystkiem do zwalczania epidemji tyfusu, który zdołano zupełnie wyeliminować.

Również walka z tyfusem plamistym dała dobre rezultaty, zwłaszcza jeśli się porówna danej statystyczne obecne ze statystyką z wojny światowej. W maju 1942 r. wygasła ta epidemja zupełnie. Pozostają jednak dalsze zadania, jak przedewszystkiem walka z chorobami płucnemi. Urządza się w tym celu badania dzieci szkolnych i systematyczne leczenie w lecznicy w Rudce. Do działalności Urzędu Zdrowia należy jeszcze wystawianie świadectw zdolności małżeńskiej, które nietylko mają na celu higjeniczne, ale też rasowe podniesienie stanu ludności.

PRACOWNICY Z GEN. GUB. W KOMISARJACIE UKRAINA. Komisarz Rzeszy dla Ukrainy wydał zarządzenie, regulujące warunki pracy dla zatrudnionych w komisarjacie Ukrainy robotników i rzemieślników, zamieszkałych w Gen. Gub. W myśl tego zarządzenia obowiązują tam warunki płac i pracy te same, jakie zatrudniony miał w miejscu swego zatrudnienia w Gen. Gub. Wszyscy zatrudnieni w Komisarjacie Rzeszy Ukrainie winni zasadniczo otrzymywać wyżywienie, z tem, że koszty utrzymania dziennego nie powinny przekraczać 1.20 zł.

KURS SPAWANIA DLA RZEMIEŚLNIKÓW KRAKOWSKICH. Już w najbliższych dniach rozpocznie się w Krakowie czwarty kurs spawania elektrycznego, zorganizowany przez Powiatową Grupę Rzemiosła w Krakowie. Chcąc umożliwić wzięcie udziału jak największej ilości rzemieślników, przyjmowane są dodatkowo zgłoszenia, które przyjmuje biuro Powiatowej Grupy Rzemiosła, Kraków, Sławkowska 13/15, II, pokój 1, do dnia 30 listopada br. Ćwiczenia i wykłady, uwzględniające też zasadnicze wiadomości z zakresu spawania gazowego, odbywać się będą trzy razy w tygodniu w godzinach popołudniowych. Opłata za kurs wynosi 150 zł.

WSPÓLNOTA FACHOWA PRODUCENTÓW MEBLI. Z polecenia Rządu Gen. Gub. w porozumieniu z Grupą Główną Gospodarki utworzony zostanie przy grupie gospodarczej przemysł drzewny i papierowy wspólnota fachowa wytwórców mebli.

ZŁAMAŁ SOBIE KRĘGOSŁUP. Pracownik Banku Gospodarstwa Krajowego niejaki Bolesław Sokołowski, lat 49, spadł z wysokości 5 metrów i złamał sobie kręgosłup. Pogotowie Ratunkowe przewiozło go w stanie ciężkim na oddział chirurgiczny.



„TRANSPLAT"
Transporty samochodowe
Transporty kolejowe
Zwózka miejscowa
Terminowe za- i wyładowywanie wagonów
Kraków, ul. Zielona 10
Telefon 162-36.

INTERES GASTRONOMICZNY w Krakowie **sprzedam.** — Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1507".

Komis Grodzka 59
FUTRA LISY UBRANIA

KUPIĘ BUTY narciarskie 34 lub 35. **Zgłosz.: F-ma DOBIJA, Kraków, ul. Grodzka 11.** 9442k

WÓZEK DZIECIĘCY pół-autko, nieużywany sprzedam. **Kraków, Krzywa 13/11, II. p.** na ganku. 9439k

PIERZYNĘ PUCHOWĄ nieużywaną sprzedam. **Kraków, Krzywa 13/11, II. piętro** na ganku. 9440k

Zdolnego ekspedjenta (kę) język niemiecki wymagany, przyjmie zaraz Niemiecki sklep spożywczy w Krakowie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1691".

MEBLE, DYWANY, TAPCZANY poleca **M. PLESZOWSKI Kraków, Mały Rynek 2.**

BARWNIKI
do tkanin
„Olstar" i „Wiki"
sprzedaż hurtowa.
„SAMAR"
Kraków, ul. Zielona 10
Telefon 114-32. 9441k

23 LISTOPADA BR. UCIEKŁ młody lis. Znalazcę proszę o powiadomienie, za wysokiem wynagrodzeniem. **Kraków, Mlodowa 3/3.** 1663

WIÓRA PAPIEROWE
papier zadrukowany do pakowania 21×31, 30×42 oraz 30×50 sprzedaje **ALFRED GORN, Krakau, Robert Kochstr. 72 (Prądnicka), tel. 216-32.**

Patefony elektryczne
poleca
Firma WANDOR WŁ.
Kraków, ulica Garbarska 4, telefon 124-48. 1690

Wolne posady

Poszukuje się młodego energicznego kierownika tartaku do wielkiego przedsiębiorstwa drzewnego. Reflektujemy na pierwszorzędną siłę z dobremi referencjami. Zgłoszenia: Zakłady Przemysłowe Sędziszów Młp. pow. Dębica. 9164k

Starszego, zdolnego montera spawacza do centralnych ogrzewań przyjmie Biuro Instalacyjne A. Swoboda. Kraków, Piłsudskiego 23

Poszukiwane zaraz: 2 praczki, 3 sprzątaczki, 1 kawiarka, mówiące po niemiecku. Rats-Stuben, Krakau, Rathaus-platz 6. 1230

Szukamy stolarzy. Wykonanie mebli biurowych i pokojowych. Zgłoszenia: Vereinigte Werkstätten für Wohnkultur, Inh. Fritz Oberbeil. Krakau, Siemkiewicza 6.

Do natychmiastowego wstąpienia poszukuje się siły męskiej biurowej. Znajomość jęz. niemieckiego. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Rzeszów, pod „Inżynier". 9309k

Przyjmę ucznia do praktyki szewskiej. Kraków. Karmelicka 17, — Paszkot. 9873

Kto czysty, uczciwy, pragnący spokoju zajmie się domem pracującej urzędniczki? Zgł.: Kraków, Paulińska 22, m. 8, od 7 wiecz.

Poszukuje siły biurowej, władającej biegle w słowie i piśmie językiem niemieckim. Posada do objęcia natychmiast. Zgłoszenia w języku niemieckim proszę kierować do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 9927".

Młynarz zostanie zaraz przyjęty. Młyn Lelito Wład., Bieńczyce.

Ucznia do praktyki fryzjerskiej przyjmę zaraz. Kraków, Topolowa 35. 105

Rymarzy kilku poszukuję zaraz. Kraków, ul. Pańska 8. 123

Chłopca miejscowego do praktyki przyjmie zakład ślusarsko-mechaniczny. Kraków, ul. Piaski 35 (Boczna Mogilskiej). 211

Potrzebna od zaraz dla niemieckiego gospodarstwa służąca, znająca wszystkie roboty domowe i umiejąca trochę po niemiecku. Zgłoszenia codziennie od godz. 18, Kraków, ul. Włóczków 11a/7.

Potrzebny chłopak do zakładu blacharskiego, bardzo dobre wynagrodzenie. Zgłoszenie: Kraków, Kościuszki 19, Zakład Blacharski.

Przyjmę kilka panienek do kawiarni — cukierni zaraz. Kraków, Łobzowska 5. 290

Fryzjera (kę) poszukuję. Gwarancja lub 60%, Kraków, Starowiślna 12. Fryzjer. 1284

Dochodząca czysta, z rana do niemieckiego domu (2 osoby), poszukiwana. Kraków, Sereno Fenna 3, m. 10. 1619

Kobieta i mężczyzna do fabryki obuwia potrzebni. Zgłoszenia w fabryce, Kraków, Brzozowa 7. 1628

Młodsza, dzielna, inteligentna służąca, poszukiwana zaraz. Może być początkująca. Dobre wyżywienie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1683".

Posad poszukują

Samodzielna buchalterka-bilansistka, maszynopismo, niemiecki, obejmie posadę, najchętniej na prowincji od 1 grudnia. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9302k".

Polak, kelner, zdolny pracownik restauracyjno-kawiarniany znający częściowo język niemiecki, chętnie zmieni posadę wrazie potrzeby udzieli pożyczki lub przystąpi do udziału. Łaskawe zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 38"

Trębacz jazzowo-koncert. pierwszorzędna siła od 1-go grudnia wolny. Leon Czerwiński, Kraków, Blich 3/19. 586

Współpracy w sklepie albo przedsiębiorstwie poszukuje pani rzutka i energiczna. Zgł. w języku niem. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1569".

Szofer-mechanik poszukuje posady, chętnie na ciężarówkę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 301".

Fryzjer starszy wolny, karta rzemieślnicza, aparaty, szuka propozycji. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 377".

Młoda, inteligentna panna, ze znajomością szycia, szuka zajęcia do dziecka w lepszym domu, na wyjazd. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 386".

Farmaceutka po IV roku, ze znajomością niemieckiego szuka odpowiedniej posady. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 387".

Młoda, inteligentna, zajmie się gospodarstwem dobrze sytuowanej osoby — Kraków lub dystrykt. Oferty: Kraków, Smoleńsk 20/5, Franciszka Bruno. 398

Posługaczka młoda, o miłej powierzchowności, zna wszelkie prace domowe, umie dobrze gotować, pilna, pracowita, szuka jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 469".

Kupno

Kupię markowy złoty zegarek damski z branzoletką lub bielski kupon na kostjum. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1624".

Chałupnicy! Potrzebujemy: młotki, obcęgi, ośniki, świdry, podkowy, kłódki. Płacimy dobrze. Zgłoszenia Biuro Techniczne. Kraków, Jasna 10, I piętro. 8621k

Kapce lub śniegowce damskie oraz patefon z płytami lub bez kupi D/H „E-ka-es". Kraków, Starowiślna 27, sklep, tel. 128-74. 9422k

Harmonię, gitarę i mandolinę oraz aparat fotograficzny, małoobrazkowy, szuka do kupna D/H. „Er-ka-es". Kraków. Starowiślna 27, sklep, tel. 128-74. 9423k

Dywany perskie poszukiwane przez Komis. Kraków, Starowiślna 18.

Pióro Pelikan sprzedasz zaraz w Komisie. Kraków, Starowiślna 18.

Wszelkie przedmioty najkorzystniej kupisz i sprzedasz przez Komis. Kraków, Grodzka 32. 9741

Kupujemy kilimy i dywany perskie, płacimy gotówką. F-ma „Persia". Kraków, Grodzka 18. 1323

Komis, Kraków, Grodzka 32, przyjmuje do komisowej sprzedaży: ubrania, jesionki, futra, lisy oraz inne przedmioty. 9742

Kryształy, porcelanę, szkło, serwisy kupujemy za gotówkę: Kraków, Florjańska 38. 9346

Walizkową maszynę do pisania oraz maszynę do liczenia, kupi warsztat mech. Kraków, Starowiślna 19. 1154

Kupujemy kilimy, dywany perskie, płacimy gotówką. Sklep dywanów Kraków, Poselska 18. 1234

„Leicę" III C względnie B, kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1595".

Garderobę, bieliznę, obuwie: Kupno, sprzedaż. Kraków, Długa 32, sklep. 9091

Śniegowce wysokie nr. 37, stan dobry, kupię. Kraków, Zybilkiewicza 10, m. 2. 9940

Koncesjonowany sklep kupna i sprzedaży, używanej garderoby oraz bielizny, Kraków, Pierackiego 4. 1376

Książki używane, beletryst., naukowe, prawnicze kupuje Księgarnia Trzecieckiego, Kraków, Florjańska 39. 872

Łóżeczko dziecięce kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej — pracownia tapicerska. 185

Polskie znaczki pocztowe, zagraniczne, zbiory, arkusze, serie, masówkę kupujemy stale: Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 8800k

Pneumogein 20 flaszek kupię. Zgł.: Przemyśl, ul. Kolejowa 1 dla Maciołek. 9298k

Dywany, kilimy, oraz obraz Fałata, Axentowicza lub Wodzinowskiego, zakupi D/H. „Er-ka-es". Kraków, Starowiślna 27, sklep, tel. 128-74. 9444k

Obrazy dobrych malarzy polskich poszukuje do kupna D/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, sklep, tel. 128-74. 9445k

Obraz Wyczółkowskiego sprzedasz najlepiej w Komisie, Kraków, Starowiślna 18. 9449k

Aparatów małoobrazkowych poszukuje Komis, Kraków, Starowiślna 18. 9450k

Zegarków męskich markowych, poszukujemy dla swych klientów — Komis, Kraków, Starowiślna 18. 9451k

Znaczki pocztowe i służbowe Gen. Gubernatorstwa kupuję każdą ilość. Oferty Biuro Ogłoszeń, F. Krajna, Warszawa, Bracka 17 sub „W. 4". 9460k

Kupię maszynę do szycia (ewentualnie sam spód lub główkę), Kraków, Długa 41/9. 9464k

Pianina, fortepian krótkie kupię prywatnie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1054".

Kompressor elektryczny do pompowania kół samochodowych, kupimy. Hermes, Kraków, Stolarska 3. 224

3—4 przyczepki ciągnikowe, razem 15—20 tonn, kupimy. Wytwórnia Wódek. Kraków-Dąbie. 225

Auto ciężarowe 3 tonowe, kupimy. Wytwórnia Wódek, Kraków-Dąbie. 226

Platon lekki, możliwie ogumiony, kupimy. Wytwórnia Wódek, Kraków-Dąbie. 227

Śniegowce wysokie, popielate lub czarne Nr. 35 i 36 — zaraz kupię. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 231".

Bryczkę lekką, kupię zaraz. Zgłoszenia: Bochnia, skr. poczt. 12.

Futro perskie, bardzo drobny lok, piękne, luźne, nowe lub mało używane, kupię. Zgłoszenia, cena, Goniec Krak. Kraków, „Nr. 270".

Kupię okazyjnie „W pustyni i puszczy", w dobrym stanie. Kraków, św. Sebastjana 7/10, Babel.

Kupię tapczan, nowoczesny w jak. najlepszym stanie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 303".

Kołdrę watowaną, używaną, zaraz kupię. Wł. Wilczek, Kraków, Warneńczyka 10/11a. 321

Udźwiękowienie do kina około 20 watt w całości lub części, kupię. Pielka, Kraków, Starowiślna 46/3. 333

Kupuję sukna, koce, odpadki futer, płacę gotówką. Kraków, Berka Joselewicza 7/14. 339

Kupuję odpadki z sukna, kolorowe flanelki i tym podobne. Kraków, Berka Joselewicza 7/14. 343

Kupię wózeczek dla lalki, dobry stan. Zgłoszenia: Kraków, Krakowska 6, cukiernia. 892

Kupię hulajnogę w dobrym stanie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 412".

Złotą obrączkę, łańcuszek, pierścionek, kupię. Pracownia brązownicza. Kraków, św. Tomasza 25.

Kupię 2 pary butów narciarskich Nr. 38 i 39 w dobrym stanie. Kraków, św. Łazarza 17/16. 597

Czarne ubranie w dobrym stanie, kupię. Zgłoszenia: Kraków, Smoleńsk 15/9. 609

Piec żelazny, szamotowy lub kaflowy, przenośny, kupię. Restauracja Wolnego, Kraków, Plac Na Stawach. 627

Sprzedaż

Półbuty damskie, nowe, Nr. 37, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Szopena 14/3. 1637

Futro męskie, damskie oraz materiał na ubranie z dodatkami, sprzedam. Kraków, Pijarska 11/7, ofic. 1661

Buty narciarskie 37—38, sprzedam. Kraków, Kochanowskiego 10, m. 7. 1653

„Rettina" 2, światło F $3^{1}/_{2}$, dwa łóżka mosiężne z siatkami, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Nowa Olsza, Skorupki 19, m. 3. 1594

Kurtka męska futrzana oraz kołnierz jasny falisty, sprzedam. Kraków, Zamenhofa 7/1a. 1685

Sprzedam Singera maszynę do szycia w bardzo dobrym stanie. Nowoczesną ciechoszyjącą. Kraków, Librowszczyzna 7/1. 1618

Futro damskie, krymka karakuły, sprzedam. Zgł.: Kraków, Karmelicka 35 (Galanterja). 1635

Kołnierz skunki, tanio sprzedam. Zgł.: Kraków, Karmelicka 35 (Galanteria). 1636

Materace poduszkowe 3 lub 6 sztuk, sprzeda Kraków, Długa 55/1a. 1478

Filateliści! Już się ukazał Cennik-katalog 1943 znaczków polskich oraz Generalnego Gubernatorstwa, znacznie powiększony, czternaście tablic wspaniałych fotografij znaczków. Przekazem 10.—, zaliczeniem 12.—. Żądajcie bezpłatnych interesujących prospektów. Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 8801k

Zakład Fotograficzny sprzedam. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9300k".

Owczarki podhalańskie młode i stare, dostarcza stale przedwojenna hodowla psów. Kraków, Traugutta 20/1. 9452k

Maszynę damską Singera (stan dobry), sprzedam tanio. Kraków, Krótka 10/1. 9463k

Singera maszynę prawie nową, jasną, sprzedam zaraz. Kraków, Wawrzyńca 3/16. 9465k

Do sprzedania ubranie brązowe, prawie nowe, oraz patefon. Kraków, Dajwór 23/13. 9466k

Palto męskie, kołdra na wełnie, wyprawka niemowlęca, pierzyna, mosiężne duże łóżko, lustro 1.55×75, umywalnie do naczyń, do sprzedania. Kraków, Chłopickiego 1/1, 1514

Abażury: Wytw. „Fox", Kraków, Sławkowska 30. 8229k

Stutowniki ulepszone stanialy, z dostawą 260 zł., wysyła firma Łopuski, Warszawa, Poznańska 18. Galicja podawać ostatnią stację kolejową oraz adres. 9232k

Na św. Mikołaja najkorzystniej dostarcza różdżki, zdobne koszyczki, oraz na czas zimy miotły „Export". Kraków, Miodowa 17/7.

Obrazy najlepszych artystów polskich: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno. 9395k

Zabawki, ramy do obrazów, palmy i inne doniczkowe, oraz koryto do prania, sprzedam. Kraków, Wyspiańskiego 14. 9427k

Maszyny do szycia Singera i inne, sprzeda Komis, Kraków, Starowiślna 18. 9430k

Choinki. Jako wyłącznie i jedynie uprawniona firma do handlu choinkami, zawiadamiam tych, którzy zamierzają zająć się detaliczną sprzedażą drzewek, że zamówienia przyjmuję do dnia 5 grudnia b. r. Zezwolenie na detaliczną rozsprzedaż choinek uzyska interesent za pośrednictwem mojej firmy. Przedsiębiorstwo Handlowe Józef Torba, Kraków, Loretańska 6/4, telefon 169-96. 9456k

Młyńskie maszyny, motory gazowe wszelkie przybory, gaza, pasy, gurty, kubełki i tp. Plany, budowa remonty: Zakład budowy młynów Kraków, Mazowiecka 35, tel: 102-44

Choinkowe ozdoby, hurtem duży wybór, ceny fabryczne, poleca Kom. Biuro Handlowe, Kraków, Grodzka 6, tel. 124-72. 160

Zegarek złoty, maszynę do pisania sprzedam. Kraków, Wielopole 10/13

Maszynę krytą, mało używaną, sprzedam Kraków, Staszica 14/3, przecznica Szlaku. 980

Piece i kuchnie przenośne szamotowe ma na składzie. Kraków, Grodzka 6 w podworcu. 1347

Walizkową maszynę do pisania oraz biurową sprzeda Kraków, Rynek-Dębniki 6/7, II p. 1349

Piękne futro karakułowe w doskonałym stanie, sprzedam. Kraków, Librowszczyzna 7/6. 1412

Kolej elektr. i sprężynowa oraz inne zabawki, nowe, okazyjnie do sprzedania. Kraków, ul. Szpitalna 15/4. 1480

Sprzedam płaszcz damski, jesionkę męską, sweter damski, bieliznę męską, kołdrę, kalosze Nr. 40. Kraków, Długa 28/9 (ofic.). 1512

Buty narciarskie, bardzo ładne Nr. 37 do sprzedania. Kraków, Zamojskiego 7/11 godz. 8—12 i 5—7. 1526

Futro, źrebce brązowe, 3 skórki kangurowe, sprzeda. Kraków, Lubicz 26/4. 1538

Torebkę damską, skórzaną, sprzedam. Kraków, Kapucyńska 5/6.

Harmonię włoską, 120 b., sprzedam Kraków, Krzywa 5/9 od 18—20. 1566

Obrazy, dywany, meble antyczne okazyjnie w dużym wyborze: Salon" Kraków Florjańska 8 — J. Brachel. 5609k

Sypialnię oraz jadalnię okazyjnie zaraz sprzedam. Kraków, Adolf Hitler-Platz 39/40, m. 7. 8617k

Kołdry 2 puchowe nowe i kołderki dziecięce sprzedam. Kraków, Krzywa 13/11. 8622k

Obrazy, dywany, kilimy, antyki meble, porcelana. Sprzedaż, kupno ocena. Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki". Kraków, Stradom 18, tel. 140-83. 8912k

Filateliści! Interesujący się pakietami całego świata i Polską, zgłaszajcie adresy do Biura Filatelistycznego A. C. Kamiński, Warszawa, Marszałkowska 122. Cenniki na pakiety wysyłamy bezpłatnie.

Meble Biedermeier sprzedam. — Kraków, Biskupia 11/9. 9219k

Śniegowce damskie, krótkie, na nr. bucika 37—38, używane, sprzedam. Kraków, Krzywa 13/11, II p. na ganku. 9223k

Damski nowy, zimowy granatowy płaszcz okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Kościuszki 19. Krawiec Trybulski. 9246k

Sprzęt rybacki: sieci, płótna, haczyki, żyłki — wysyłka na prowincję za zaliczeniem: Warszawa, — Próżna 10, inż. A. Sikorski.

Zamki błyskawiczne we wszelkich rodzajach, oraz galanterję, celofan kolorowy i biały, srebro na choinkę (lameta) hurtowo — detalicznie poleca B/H M. Cetnarowicz, Warszawa, Boduena 4, m. 3. 9331k

Zegar z kurantem (grający 6 melodyj) (Empire) okazyjnie sprzedam. Kraków-Łagiewniki, Ułanów Nr. 377. 9356

Odkurzacz elektryczny, sprzedam. Kraków, Krupnicza 9/1, 3—5.

Wózeczek lalkowy z budką i lalką, sprzedam. Kraków, Krzywa 13/11, II. p., na ganku. 9384k

Fortepian koncertowy, markowy, krótki i pianino marki francuskiej, tanio sprzedam. Kraków, Jagiellońska 10/6. 9494

Garderobę, bieliznę, obuwie, kupno, sprzedaż. Kraków, Długa 32.

Ubranie ciemno-popielate, nowe, materjał, sprzedam. Oglądać: Kraków, Grodzka 49/4, godz. 18.

Restauracyjna kuchnia nowoczesna, okazyjnie do sprzedania, na gaz i na węgle Junkers'a. Kraków, Krakowska 8/7. 9812

Pianino „Albert", jasny orzech, płyta metalowa, stan b. dobry, sprzeda. Kraków, Kr. Jadwigi 41/2.

Kuchnię 2-płomienną, angielską, sprzedam. Kraków, Staszica 8/3.

Aparat fotograficzny 10/15, objektyw portretowy, statyw, sprzedam. Kraków, Florjańska 36, II. 8.

Do sprzedania: czarna, elegancka suknia wieczorowa (nowa), wielkość nr. 3, komplet narciarski (nowy), wielkość nr. 2 i buty narciarskie nr. 38, srebrny lis, kalosze (nowe) nr. 36, łyżwy (nowe) nr. 40, 1 spodnie narciarskie. Do oglądania: Kraków, Batorego 19/9.

Markownik Schaubeka, 1460 marek, lat 1850, sprzedam. Kraków, Starowiślna 32/6. 9947

Smoking nowy sprzedam. Rokicka, Kraków, Rydla 48, m. 10. 9950

Lady sklepowe do sprzedania: Kraków, Lubelska 11b/10, telefon 115-54. 30

Harmonja włoska, 80 basów, wibrafon, do sprzedania. Kraków, Kochanowskiego 19, m. 1. 32

Kupon na płaszcz popielaty, na palto ciemny, ubranie, spodnie, sprzedam. Kraków, Kochanowskiego 2/2. 48

Kilim piękny, 2×3, sprzedam. Kraków, Straszewskiego 28, II p. lewo

Do sprzedania dziecięce łóżeczko białe z materacem lub bez. Wiadomość: Kraków, Aleja 29 Listopada 7, m. 8. 58

Fortepian wiedeński, długi, sprzedam. Kraków, Starowiślna 65/67, ofic. 3. 59

Sprzedam kurtkę futrzaną męską, maszynę do szycia, męski garnitur, Sławkowska 3/61 od 5—7. 62

Serwis porcelanowy na 12 osób, dywan strzyżony 350×250, łóżka dębowe z siatkami, lampy wiszące, zegar ścienny, akordeon 32 basy, okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Kraków, Chocimska 25, m. 2, między godz. 2—3. 63

„Singera" maszynę do szycia pierwszorzędną, prawie nową sprzedam. Kraków, Starowiślna 14, m. 2. 67

Maszynę do szycia piękną sprzedam okazyjnie. Kraków, Starowiślna 37, m. 15, oficyna prawa.

Sprzedam futro bobry, pokrycie marengo, kołnierz wydra. Kraków-Azory, Wodzinowskiego 437.

Smoking nowy na wysokiego sprzedam. Kraków, Stradom 3, m. 7.

Maszynę szewską cylindrową, długoramienną, w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, ul. Berka Joselewicza 7, m. 7. 87

Harmonję pianową sprzedam. Kraków, Krzywa 5/9, od g. 18—20.

Patefon zagraniczny tanio sprzedam. Kraków, Krzywa 5/9, od godz. 18—20. 96

Palto marengo na watalinie, nowe, na wyższego, sprzedam. Kraków, Lubelska 4, dzwonek 4 od góry.

Futro breitschwanze, mało używane, okazyjnie sprzedam. Wiadomość: Kraków, Grodzka 42 ofic. 3, oglądać od 2—5. 88

Sprzedam dywan perski 4×3. Kraków, Kościuszki 59/3. 107

Rasowe seterki do sprzedania. Kraków, Syrokomli 23, m. 10, godz. 14—16. 118

Bernard suka do sprzedania. Kraków, Mazowiecka 8, m. 1. 124

Kostjum zimowy wełniany, na watalinie, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Grodzka 6, IV piętro w pracowni. 180

DO DEZYNFEKCJI
i opatrywania ran

używa się wypróbowanej od 10 z górą lat Sepso-Tynktury, wyrobu firmy Odol-Werke, Lwów, która jest do nabycia w aptekach we flaszeczkach po 1.78 zł. Dezynfekuje ona jak jodyna i tak samo się jej używa. Sepso-Tynktura znajduje zastosowanie nie tylko przy ranach tłuczonych, kłutych, ciętych, przy ukąszeniach, otarciach, lecz także przy zapaleniach jamy ustnej i dziąseł jak też do dezynfekcji wyprysków i ukłuć od owadów. — Wskutek swego silnego działania w głąb okazuje się ona także przy uderzeniach, stłuczeniach i we wszystkich wypadkach, w których pożądane jest wzmożone przekrwienie tkanki, jako bardzo użyteczny środek leczniczy. Zarejestrowane w Generalnym Gubernatorstwie pod Nr. 3110. 8720k

Futro perskie luźne sprzedam. — Kraków, Krakusa 6, m. 5. 174

Kołdry puchowe, jedwab dwustronnie mało używane: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej — pracownia tapicerska. 183

Łóżka, materace, łóżeczko dziecięce tapczan: Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej — pracownia tapicerska. 184

Sprzedam jadalnię, dobry stan, kolor orzecha, Kraków, ul. Kingi 3/2.

Piecyk elektryczny sprzedam okazyjnie, Kraków, Plac Nowy 1, — sklep galanteryjny. 192

Leica wraz z aparatem do powiększeń, do sprzedania. Kraków, św. Agnieszki 3, sklep cukierniczy.

Futro męskie, spód tchórze, na średniego, futro damskie z poszyciem sprzedam. Kraków, Kochanowskiego 2/2. 208

Biurko amerykańskie, jasne, sprzedam. Kraków, Tatrzańska 7/1.

Sprzedam biurko, tualetkę i maszynę do szycia. Oglądać: Kraków, Tatrzańska 7, m 1, godz. 13—15.

Futro męskie czarne, kołnierz wydra, albo perski, wózek dziecięcy głęboki, sprzedam. Kraków, Starowiślna 31, m. 5. 243

Harmonję pianową, 80 basów, — sprzedam, Kraków, Mogilska 59, m. 3. 245

Wózek dziecięcy głęboki, biały, do sprzedania. Kraków, Wrocławska 5a, m. 3. 261

Wózek głęboki „Komkom", stan dobry, sprzedam. Kraków, Emaus 1, m. 2. 264

Maszynę do pisania „Mercedes" używaną, ubranie marengo, płaszcz skórzany sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 12/6. 167

Akordeon luksusowy Soprani, 3 registry 120 basów, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, Kurniki 3, m. 2. 272

Sprzedam buty oficerskie, półbuty nr. 42 i palto zimowe damskie. Oglądać: Kraków, Warszawska 7, II p., m. 10. 282

Wózek dziecięcy nowy, kremowy, elegancki, wyprawkę dla dziecka sprzedam. Kraków, Czarnowiejska 43/3. 289

Sprzedam wózek dziecięcy autko. Kraków, Rajska 4, Kapałka. 300

Sprzedam 2 kołdry puchowe nieużywane, piec kuchenny z szabaśnikiem i wannę blaszaną. Wiadomość: Kraków, Jul. Lea 139, m. 2.

Matrymonialne

Kawaler, lat 33, technik na stanowisku kierowniczym, z dobrym charakterem, szuka żony do lat 30, przystojnej, zgrabnej, kulturalnej, niebiednej. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia z fotografją zwrotną pod Nr. 386/w, Ostrowiec Poste-restante. 9462k

Nauka i wychowanie

Korespondencyjne Kursy Księgowości w Lublinie, ul. Narutowicza 37 kształcą buchalterów i ich pomocników. Księgowość włoska, amerykańska i przebitkowa. Ramowy Plan Kont dla handlu i i przemysłu. Nauka dla początkujących i zaawansowanych. Informacje — znaczek 3 zł. 9303k

Profesor germanista, Kraków, Zielona 25, mieszkanie 21, oficyny. Pierwszorzędna wymowa niemiecka oraz stenografja. 25

Nauczam korespondencyjnie stenografii polskiej, niemieckiej, języka niemieckiego, matematyki. Kraków, Zielona 25/21, oficyny.

Niemieckiego wyuczam szybko: Kraków, Radziwiłłowska 23/12.

Udzielę lekcji w zakresie szkoły średniej. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 70".

Niemieckich lekcyj udziela rutynowana nauczycielka Niemka. — Kraków, Gustav Freytagstr. 3a, m. 7 (Siemkiewicza). 108

Korepetytorka udzieli lekcji — zakres szkoły powszechnej, średniej. Najchętniej wyjazd. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 241".

Rutynowana nauczycielka udziela lekcji z zakresu szkół powsz. oraz pocz. jęz. niem. i gry na forepianie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 628".

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.